

PRZEBYWANIE W DOMU OJCA, PRZY SŁUCHANIU JEGO SŁOWA

Ewangelia wg Łukasza 2:

41 A rodzice jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy.

42 I gdy miał dwanaście lat, poszli do Jerozolimy na to święto, jak to było w zwyczaju.

43 A gdy te dni dobiegły końca i wracali, zostało dziecię Jezus w Jerozolimie, o czym nie wiedzieli jego rodzice,

44 A mniemając, iż jest pośród podróżnych, uszli dzień drogi i szukali go między krewnymi i znajomymi.

45 I gdy go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając go.

46 A po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego wpośród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich.

47 A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali nad jego rozumem i odpowiedziami.

48 I ujrawszy go, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóżeś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja bolejąc szukaliśmy ciebie.

49 I rzekł do nich: Czemuście mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mego, Ja być muszę?

50 Lecz oni nie rozumieli tego słowa, które im mówił.

51 I poszedł z nimi, i przyszedł do Nazaretu, i był im uległy. A matka jego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim.

52 Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi.

Początek tej historii z życia dwunastoletniego Jezusa jest bardzo miła. Rodzice idą wraz z Jezusem do Jerozolimy na święto Paschy.

Czym było święto Paschy w Izraelu? Obchodzono je głównie na pamiątkę wyzwolenia Izraelitów z niewoli Egipskiej.

Co dzieje się podczas drogi powrotnej do domu? Kiedy czytamy - że rodzice nie wiedzieli, że ich syn nie wraca z nimi - to najchętniej powiedzielibyśmy - jacyś nieuważni rodzice!

Czasami jesteśmy gotowi kogoś osądzać z pozoru, nie zastanawiając się - czy mogłyby być ku temu jakieś powody.

Po pierwsze w tamtym czasie syn w wieku 12 lat był uważany za dorosłego mężczyznę w znaczeniu przejęcia samodzielnej odpowiedzialności za przestrzeganie prawa. Czy rodzice wogóle w drodze się synem nie zainteresowali?

Czytamy, że byli przekonani, iż jest wśród podróżnych. Wyruszano na święto Paschy całą karawaną. Być może rodzice uważali, że Jezus jest między rówieśnikami.

Zamiast oceniać dziś Marię i Józefa to pomyśl - jak to jest z Tobą?

Może myślisz, że Jezus idzie dalej z Tobą przez życie - a tak naprawdę poszedłeś przez życie swoją własną drogą?

Może myślisz, że idziesz do domu w niebie z Jezusem - a tak naprawdę go zostawiłeś?

W jaki sposób można zostawić Jezusa?

Można zostawić Jezusa przez odejście w fałszywe nauczanie, które z pozoru może wyglądać jako wielka gorliwość.

Takie niebezpieczeństwo groziło się zborowi w Galacji. Wdarli się nauczyciele, którzy powiedzieli im, że aby być zbawionym muszą przestrzegać całe Prawo Mojżeszowe. Ap.Paweł ich ostrzega:

List do Galacjan 5:4 Odlączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski.

Może poszedłeś sobie bez Jezusa w świecki sposób życia i myślisz, że Jezus nadal jest przy Tobie. Tak uczynił współpracownik ap.Pawła - Demas.

II List do Tymoteusza 4:10 Albowiem Demas mnie opuścił, umiłowałwszy świat doczesny,

Często wydaje nam się, że Jezus nam towarzyszy na drodze naszego życia, bo przecież nic złego nie robimy. Czy wiemy jednak, że jeśli nie troszczymy się o inne osoby w Zborze to zapieramy się wiary i jesteśmy gorsi od niewierzących?

I Tym. 5:8 „A jeśli kto o swoich, zwłaszcza o domowników nie ma starania, ten zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego”.

Co czyni Maria i Józef po całym dniu marszu - kiedy zauważają że nie ma Jezusa? Szukają go między swoimi znajomymi, między krewnymi i niestety nie znajdują.

Wtedy powracają do Jerozolimy. Czy od razu znajdują Jezusa? Niestety nie. Dopiero po trzech dniach skierowali swoje kroki do świątyni.

Gdzie przez trzy dni szukali Jezusa? Może w miejscach, gdzie normalnie dwunastoletni chłopcy mogli przebywać - na miejscu zabaw, przy lepieniu czegoś z gliny, może na miejskim targu?

Dlaczego dopiero na końcu udali się do świątyni?

Wicie, kiedy coś zgubię w domu to najpierw zaglądam do miejsc, gdzie dana rzecz powinna być położona. Jeśli jednak dalej nie znajduję to zaczynam szukać w miejscach mało

prawdopodobnych. Kiedy znajdujemy szukaną rzecz w nietypowym miejscu to co robimy?

Dziwimy się, jak mogliśmy tutaj schować.

Jak zareagowali rodzice Jezusa znajdując Go w świątyni?

48 I ujrzawszy go, zdziwili się.

Może żyjesz z Jezusem podobnie jak Maria i Józef od 12 lat. Może trochę mniej albo więcej. Czy jesteś jednak świadom, gdzie naprawdę Jezus, Twój Pan chce przebywać? Chcemy być z Jezusem. Ale nie dziwmy się jeśli Jezus nie będzie chciał być z Tobą na filmie, gdzie jest cudzołóstwo, mordobicie, bluźnierstwa? Nie dziw się, że On nie będzie z Tobą w miejscu, które służy naszym żądom i pożądanym - na dyskotecę, na imprezie alkoholowej.... Nie dziw się, że Jezus nie pójdzie z Tobą do świątyni, w której uprawia się bałwochwalstwo!

Gdzie będziesz z Jezusem?

46 A po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego wśród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich.

W świątyni. Co Jezus robił w świątyni? Słuchał Słowa Bożego. Słuchanie Bożego Słowa powinno być naszym priorytetem w Nowym Roku.

Zachęcam do zrobienia sobie noworocznego postanowienia. Np. nie wyjdę rano z domu zanim nie spotkam się z Jezusem w świątyni czyli w miejscu słuchania Słowa Bożego!

Czytamy, że Jezus słuchał i pytał.

Nie umyję się rano, nie napiję się, nie zjem zanim nie rozważę Bożego Słowa i będę pytał o Jego wolę na ten dzień!

Czy jesteś gotów uczynić to noworocznym postanowieniem?

Zwróćmy uwagę, co powiedziała Maria do Jezusa:

48b Synu, cóżeś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja bolejąc szukaliśmy ciebie.

49 I rzekł do nich: Czemuście mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mego, Ja być muszę?

Czasami możemy szukać Jezusa w różnych miejscach. Gdzieś usłyszymy o jakimś cudzie w Częstochowie i stwierdzimy to jedziemy tam, bo tam jest Jezus. W innym miejscu usłyszymy, że pojawił się ktoś tzw. "namaszczony" i jak pojedę do tego "namaszczonego" to doświadczę Jezusa!

Żydzi znaków się domagają, Grecy mądrości poszukują i my tak potrafimy się domagać i szukać...

Ale czy wiemy, gdzie jest pewność, że jest Jezus?

Przy słuchaniu spisanego Bożego Słowa. Dlaczego?

II List do Tymoteusza 3:16 Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości,

Maria i Józef nie rozumieli do końca drogi Jezusa. Maria mówi: *"ojciec i ja bolejąc szukaliśmy ciebie."*

A Jezus odpowiada - dlaczego? - *"Czy nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mego, Ja być muszę?"*

Maria wskazuje Jezusowi na potrzebę bycia z jego ziemskim ojcem Józefem i nią jako matką. Ale Jezus wskazuje, że dla Niego najważniejsze jest przebywanie w obecności Niebiańskiego Ojca!

To ważne kochać i troszczyć się o ziemską rodzinę. Jednak jeżeli ta ziemska rodzina nie rozumie potrzeby słuchania Bożego Słowa to nie rezygnuj z tego!

Masz szanować swoją rodzinę. O Chrystusie czytamy w w.51, że był uległy Marii i Józefowi. Jednak nie rezygnował z przebywania w obecności swojego Ojca w niebie.

Spójrzmy teraz na postawę rodziców Jezusa. Czy oni tym razem do końca zrozumieli - co dla Jezusa jest najważniejsze? Czytamy w w.50, że nie zrozumieli, ale dalej w w.51 czytamy, że Maria mimo, że nie rozumiała to zachowywała te słowa w sercu.

Czasami może być tak, że do końca nie rozumiesz Bożej woli, Bożych dróg. Może nie rozumiesz - dlaczego spotkało Cię to czy inne doświadczenie. Ale zachęcam do posłuszeństwa Jezusowi nawet jeśli czegoś do końca nie rozumiemy.

Czy dokonując podsumowania Starego Roku nie powinieneś powiedzieć - gdzieś zagubiłem mojego Jezusa! Czyniłem wiele rzeczy dla Niego, szukałem Go na konferencjach, wśród tzw. namaszczonych osób, ale dopiero teraz zrozumiałem, że po prostu powinienem skupić się na słuchaniu Jego Słowa w świątyni razem z Nim!

Może oddaliłeś się od Jezusa i nie krocysz już Jego drogą?

Wróć do Jezusa, tam gdzie On jest. Nie musisz wszystkiego rozumieć. Ale postanów, że będziesz naśladował Marię i będziesz w tym Nowym Roku brał Boże Słowo do swojego serca.

Życzę nam, aby naszym noworocznym najważniejszym postanowieniem było - każdego dnia, kiedy otworzę swoje oczy - przebywanie z naszym Niebiańskim Ojcem!